



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(185)**

24. posiedzenie  
Komisji Spraw Unii Europejskiej  
w dniu 12 kwietnia 2006 r.

VI kadencja

### Porządek obrad:

1. Komunikat Komisji Europejskiej dla Rady UE, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie poprawy bezpieczeństwa łańcucha dostaw; wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie poprawy bezpieczeństwa łańcucha dostaw – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 079.
2. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie podpisania oraz tymczasowego stosowania umowy między Wspólnotą Europejską a Republiką Malediwów dotyczącej pewnych aspektów usług lotniczych; wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie zawarcia umowy między Wspólnotą Europejską a Republiką Malediwów dotyczącej pewnych aspektów usług lotniczych – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 095.
3. Wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady UE ustanawiającej podstawowe zasady regulujące badanie w sprawie wypadków w sektorze transportu morskiego i zmieniającej dyrektywy 1999/35/WE i 2002/59/WE (*Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council establishing the fundamental principles governing the investigation of accidents in the maritime transport sector and amending Directives 1999/35/EC and 2002/59/EC*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2005) 590.
4. Wniosek dotyczący decyzji Rady UE w sprawie zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji (*Proposal for a Council Decision on the conclusion, on behalf of the European Community, of the United Nations Convention against Corruption*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2006) 082.
5. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE w sprawie ustanowienia instrumentu finansowego na rzecz środowiska (LIFE+) (*Proposal for a Regulation of the European Parliament and of the Council concerning the Financial Instrument for the Environment (LIFE+)*) – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygnatura Komisji Europejskiej COM (2004) 621.
6. Wnioski nierozpatrywane – propozycja – sygnatury Komisji Europejskiej: COM (2006) 080, COM (2006) 016, COM (2006) 100, COM (2006) 112, COM (2006) 114, COM (2006) 066, w tym także: Lampy fluorescencyjne – propozycja modyfikacji zakresu przedmiotowego obowiązujących ceł; Badanie antysubwencyjne dotyczące importu niektórych rur lub złączy do rur, żelaznych lub stalowych, pochodzących z Chin, a deklarowanych jako filipińskie; Propozycja objęcia ostatecznymi cłami antydumpingowymi – nałożonymi rozporządzeniem 964/2003 WE na import rur lub złączy do rur, żelaznych lub stalowych, pochodzących z Chin

– na import rur lub złączek do rur, żelaznych lub stalowych, wysłanych z Filipin, niezależnie od kraju pochodzenia; Propozycja modyfikacji w wyniku postępowania weryfikacyjnego nałożonych środków antydumpingowych na import białej pościelowej pochodzącej z Pakistanu R-345.



*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 11)*

*(Posiedzeniu przewodniczą zastępca przewodniczącego Mieczysław Szyszka oraz przewodniczący Edmund Wittbrodt)*

**Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka:**

Chciałbym wszystkich powitać na posiedzeniu Komisji Spraw Unii Europejskiej. Jest już kworum, zatem możemy rozpocząć obrady.

Na dzisiejsze posiedzeniu zostali zaproszeni i uczestniczą w nim przedstawiciele Ministerstwa Transportu i Budownictwa z panem Zbigniewem Wysockim, serdecznie witamy przedstawicieli oraz pana ministra, przedstawiciele Ministerstwa Środowiska z panią Agnieszką Bolestą i współpracownikami, witamy panią minister, oraz przedstawiciele Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, witamy panie.

Na dzisiejszym posiedzeniu będziemy rozpatrywali pięć wniosków. Początkowe będą rozpatrywane w trybie art. 6 ustawy...

*(Głos z sali: Dzień dobry.)*

O, właśnie, jest już pan senator, witamy bardzo serdecznie.

*(Głos z sali: Mam nadzieję, że ani pan przewodniczący, ani państwo się na mnie nie pogniewali i wybaczą te kilka minut spóźnienia. Na swoje usprawiedliwienie mogę powiedzieć, że wracam z posiedzenia wyjazdowego komisji, z Radomia.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam, króciutka przerwa.

*(Przerwa w obradach)*

**Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka:**

Przepraszam za krótką przerwę na samym początku, ale była ona bardzo potrzebna, gdyż w porządku obrad pojawił się tak zwany czeski błąd. Wszystko zostało już wyjaśnione.

Proszę państwa, przystępujemy do omawiania pierwszego punktu porządku obrad, który rozpatrywany jest w trybie art. 6 ustawy, a jest to Komunikat Komisji dla Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie poprawy bezpieczeństwa łańcucha dostaw oraz wniosków dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie poprawy bezpieczeństwa łańcucha dostaw, COM (2006) 079, wraz z projektem stanowiska Rzą-

---

du w tej sprawie, sygnatura Rady UE 6935/06. Ze strony komisji referuje ten temat senator Jacek Włosowicz.

Prosimy pana ministra o zabranie głosu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa  
Zbigniew Wysocki:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Ja w tej sprawie jedynie reprezentuję ministerstwo, bo nie może być dzisiaj obecna pani minister Streżyńska, wobec tego całe omówienie pozostanie w gestii pana dyrektora Piwowarczyka i bardzo proszę, aby pan dyrektor Piwowarczyk przedstawił sprawę.

**Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka:**

Prosimy, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Spraw Obronnych  
w Ministerstwie Transportu i Budownictwa  
Ryszard Piwowarczyk:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Dokument został Polsce przekazany 2 marca 2006 r. Jest to procedura współdecydowania z art. 251 traktatu wspólnotowego, potrzebna jest większość kwalifikowana, instytucją wiodącą jest Ministerstwo Transportu i Budownictwa, zaś instytucjami współpracującymi są Ministerstwo Finansów, Ministerstwo Gospodarki oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyjął dokument 24 marca.

Stanowisko rządu. Nie będę mówił o celu projektu aktu prawnego, chyba że interesowałoby to państwa. Rząd popiera ideę uregulowania zagadnień dotyczących ochrony sfery dostawczo-dystrybucyjnej na terenie Unii Europejskiej na poziomie rozporządzenia w zakresie, który obejmuje cały kompleks elementów łańcucha dostaw w transporcie lądowym, od producenta, czyli dystrybutora, do odbiorcy. Niemniej jednak proponowane rozwiązania ze względu na skutki społeczne i gospodarcze wymagają dalszych prac.

Uzasadnienie stanowiska rządu. Zakłada się utworzenie wspólnych ram dla systemowego, europejskiego podejścia do problemu bezpieczeństwa w łańcuchu dostaw w transporcie lądowym. W celu stworzenia zachęt do uczestnictwa w systemie przewiduje się również, iż „bezpieczne podmioty gospodarcze” będą mogły korzystać z pewnych ułatwień, na przykład podczas prowadzenia kontroli dotyczących bezpieczeństwa, uproszczonych kontroli celnych w granicach Unii Europejskiej. „Bezpieczny podmiot gospodarczy” poprzez uzyskanie rozpoznawalnych, pozytywnych cech wyróżniających dany podmiot pod względem poziomu bezpieczeństwa mógłby osiągnąć przewagę handlową i konkurencyjną, a także negocjacyjną z firmami ubezpieczeniowymi. Proponowany system będzie komplementarny w stosunku do systemów obowiązujących obecnie w transporcie lotniczym i morskim, zakłada on poprawę stanu bezpieczeństwa w całym łańcuchu dostaw.

Implementacja rozporządzenia będzie miała znaczący wpływ na sferę administracyjną w zakresie ustanowienia systemu nadawania statusu „bezpiecznego podmiotu gospodarczego” oraz gospodarczą w zakresie dostosowania się uczestników obrotu towarowego do wskazanych wymogów bezpieczeństwa. Realizacja będzie wymagała, jak już wspomniałem, współdziałania ministrów właściwych do spraw transportu, gospodarki morskiej, gospodarki, spraw wewnętrznych, administracji publicznej, finansów publicznych, w tym służb celnych. System będzie obejmował wszystkich uczestników łańcucha transportowego. Podmioty gospodarcze będą miały możliwość kontrolować cały proces, cykl, od miejsca produkcji po działania dostawcy, chodzi tu szczególnie o towary wysokiego ryzyka, towary niebezpieczne.

Ocena skutków prawnych. Szanowni Państwo, unijne rozporządzenie będzie wymagało od państw członkowskich stworzenia systemu przyznawania statusu „bezpiecznego podmiotu gospodarczego” podmiotom, które będą zaangażowane w łańcuch dostaw. System będzie wymagał stworzenia przepisów krajowych i resortowych, wskazujących właściwe władze odpowiedzialne za wdrażanie, koordynację oraz monitorowanie tego systemu. Przepisy będą określały wymogi dla „bezpiecznego podmiotu gospodarczego”, a także zapisy proceduralne w zakresie uzyskiwania tego statusu oraz kontroli spełnienia tych wymagań. Regulacje krajowe będą przewidywały ułatwienia w zakresie procedur kontroli bezpieczeństwa dla tych podmiotów, w tym również dla podmiotów, którym taki status przyznały inne państwa członkowskie.

Ocena skutków społecznych. Szanowni Państwo Senatorowie, dokument został skonsultowany z wybranymi partnerami społecznymi, ale przyznam szczerze, że czas, który był od momentu otrzymania, przyjmijmy datę 6 marca, do momentu przyjęcia przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów... Niemniej jednak odbyły się konsultacje i Polska Izba Spedycji i Logistyki oraz Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce popierają zasadnicze rozwiązania proponowane w rozporządzeniu. Wskazane są jednak dalsze konsultacje społeczno-ekonomiczne w celu pozyskania opinii zainteresowanych podmiotów gospodarczych, na których działalność może oddziaływać projektowane rozporządzenie.

Ocena skutków gospodarczych. Rozporządzenie otworzy drogę do stworzenia ułatwień w zakresie kontroli bezpieczeństwa wobec „bezpiecznych podmiotów gospodarczych”, umożliwi stosowanie tak zwanego przyspieszonego trybu obsługi – *fast track*, pozwoli również organom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo skoncentrować swe działania na przedsiębiorstwach, które nie są gotowe spełniać minimalnych wymogów bezpieczeństwa. Mimo że ideą projektu jest stworzenie wspomnianego systemu bez powodowania zakłóceń na wspólnym rynku, regulacja może powodować zaburzenie równowagi na rynku przewozów, inaczej mówiąc, wpływać na konkurencyjność podmiotów gospodarczych, eliminując operatorów mniej dochodowych lub osłabiając ich pozycję konkurencyjną. Proces ubiegania się o status „bezpiecznego podmiotu gospodarczego” będzie wymagał poniesienia przez nie, te podmioty, które się będą o to ubiegać, określonych kosztów, zależnych od wielkości podmiotów. Będzie także konieczne powołanie struktur administracyjnych bezpośrednio zaangażowanych w proces tworzenia i realizację procedur nadawania statusu „bezpiecznego podmiotu gospodarczego”.

Ocena skutków finansowych. Szanowni Państwo, biorąc pod uwagę prace nad modernizacją Wspólnotowego Kodeksu Celnego, nie będzie potrzeby powoływania

nowej służby w celu nadawania tego statusu. Zadania, które będą wykonywane przez Służbę Celną, będą mogły zostać rozszerzone tak, aby objęły również działania podejmowane w związku z wdrożeniem przedmiotowej regulacji.

Członkiem kierownictwa ministerstwa wiodącego upoważnionym do prezentowania stanowiska rządu jest pani minister Streżyńska.

Szanowni Państwo, tak pokrótce wygląda projekt stanowiska. Jeżeli będą mieli państwo pytania, bardzo proszę, jestem do dyspozycji.

**Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka:**

Proszę teraz o zabranie głosu pana senatora Jacka Włosowicza.

**Senator Jacek Włosowicz:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Sądzę, że przedstawiony projekt wpisuje się w wieloletnie prace, które miały na rynku, nie tylko europejskim, ale i światowym, wprowadzić pewną standaryzację, unifikację towarów czy usług, tak jak w pewnym momencie powstały europalety czy kontenery z jednej strony, tej, powiedziałbym, czysto fizycznej, z drugiej strony, można powiedzieć, od strony prawnej, powstały pewne sformalizowane zasady wymiany handlowej w postaci Incoterms, które upraszczały wiele procedur, powodowały, że nie trzeba było ich ciągle powtarzać, negocjować czy re negocjować. Sądzę, że przedstawiony projekt zmierza również w tym kierunku.

Tak jak w życiu codziennym spotykamy na przykład zwykłe przesyłki listowe, przesyłki o bardziej sprecyzowanym statusie, których wysyłanie jest śledzone bardziej szczegółowo, bardziej doprecyzowane i jest większa pewność ich dotarcia, tak przedstawiony tu projekt, dotyczący przesyłu towarów, również jest odzwierciedleniem takiego pomysłu.

Według mnie ten pomysł ma niezaprzeczone strony pozytywne. O czym myślę? O tym, że jest na przykład kwestia przesyłania towarów niebezpiecznych. Sądzę, że te procedury byłyby do zastosowania w takim przypadku. Są też na przykład towary szczególnie cenne, które również potrzebują specjalnych procedur. Oczywiście ważna jest kwestia wielkości towaru, bo wiadomo, że od jego wielkości zależy techniczna realizacja zadania. Jednak wprowadzenie takich regulacji powodowałoby to, że w przypadku uzyskania statusu towaru specjalnego, towaru bezpiecznego cały ciąg, łańcuch przesyłowy, o którym mówimy, byłby wydzielony na specjalnych zasadach. To są pozytywne strony tego rozwiązania.

Są również inne, nie negatywne, lecz chodzi o sprawy, które nie zostały dopowiedziane. Co mam na myśli? Otóż to, że w przypadku firm, które będą się tym zajmowały, niesie to pewne znaki zapytania dotyczące tego, jak to dokładnie zostanie zrealizowane. Z jednej strony mówi się, jest propozycja, aby cały system był obsługiwany przez Służbę Celną, zatem nie ma potrzeby tworzenia nowej służby. To jest również dodatnia cecha tego systemu, ponieważ implementuje się go do obecnego stanu, podwyższając niejako próg, nie wiem, bezpieczeństwa czy jakości przesyłu towarów. Nie trzeba tworzyć całkiem nowej struktury, całkiem nowego systemu. Oczywiście, w ramach implementacji będzie konieczność stworzenia nowego zadania administracyjne-



go, między innymi może się okazać, że będzie potrzebna nowa służba administracyjna w celu nadawania statusu „bezpiecznego podmiotu gospodarczego” i oczywiście może to pociągać ze sobą koszty. Tak jak mówił pan dyrektor, jest to na wstępnym etapie konsultacji, ponieważ rozpatrujemy to w trybie art. 6 ustawy, i należy szczególnie mocno przysłuchiwać się zdaniu, opinii podmiotów, których będzie to bezpośrednio dotyczyło, tych, które profesjonalnie, zawodowo zajmują się tym zagadnieniem. Sądzę, że wiele uwag wychodzących od nich należy dokładnie przeanalizować i wykorzystać przy doprecyzowaniu tego rozporządzenia, ponieważ ono ma służyć właśnie tym osobom, które fizycznie będą wykonywały te usługi. Może to oczywiście powodować wzrost kosztów w danej firmie czy w przypadku konkretnej, specyficznej usługi, ale sądzę, że tak jak teraz, korzystając na przykład z usług pocztowych, mamy możliwość wyboru i możemy korzystać z różnych sposobów przesyłania korespondencji, tak samo będzie w tym przypadku. Zapewne usługa związana z tą procedurą administracyjną, dochowaniem procedur w każdym momencie przesyłu będzie droższa, ale będzie to usługa o wyższej jakości.

Sądzę, że powinniśmy podzielić stanowisko rządu, które przedstawił, zaprezentował nam pan dyrektor, z naciskiem na to, by w dalszym ciągu prowadzić nie tylko konsultacje, ale aby wykorzystać wszystkie obserwacje firm, głównie logistycznych, które się tym zajmują, dotyczące doprecyzowania warunków. W tym przypadku im bardziej coś jest zaawansowane, w tym momencie może nie tyle technologicznie, bo chodzi o podwyższanie poziomu bezpieczeństwa przesyłu, tym bardziej trzeba uważać, by nie stworzyć prawa, które nie do końca będzie związane z życiem. Uważam, że trzeba jak najszerszej rozpytywać praktyków o to, jak to powinno wyglądać w szczegółach.

Jeszcze jedna sprawa, która również poruszana jest w materiale, otóż świat się zmienia nie tylko w dobrym kierunku i wszystkie nowoczesne metody, technika, technologie bywają wykorzystywane w złej wierze, niestety, zagrożenia terrorystyczne są realne, o czym świadczą na szczęście nie codzienne, ale częste doniesienia. W tej sytuacji wprowadzenie takiego systemu byłoby w pewnym sensie środkiem zaradczym w odniesieniu do jakiejś grupy zagrożeń, niebezpieczeństw.

Proponuję podzielić to stanowisko, z zaznaczeniem, aby konsultacje, mające na celu uszczegółowienie tych przepisów, zostały przeprowadzone jak najlepiej. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka:**

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos?

**Dyrektor Departamentu Spraw Obronnych  
w Ministerstwie Transportu i Budownictwa  
Ryszard Piwowarczyk:**

Panie Przewodniczący, może jeszcze słowo tytułem uzupełnienia, bo po tym, co powiedział pan senator, nie powinno się już dyskutować.

Minister transportu i budownictwa również ma narzędzia w postaci na przykład Inspekcji Transportu Drogowego, dysponuje regulatorem w postaci Instytutu Transportu Samochodowego, który prowadzi tego typu szkolenia, wydaje certyfikaty bezpieczne na transport krajowy, na transport międzynarodowy. Dzisiaj trzeba również

patrzeć... Mówimy przede wszystkim o pozytywach, które będą motywować naszych przewoźników, a trzeba mieć również świadomość tego, że ponad 90% transportu jest w rękach prywatnych. Dla dużego przedsiębiorcy nie będzie to miało większego znaczenia, ale trzeba brać pod uwagę także małe podmioty. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka:**

Dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów senatorów ma jeszcze pytania do przedstawiciela rządu? Nie widzę chętnych.

W takim razie komisja przyjmuje stanowisko rządu bez głosowania. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do omawiania drugiego punktu porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie podpisania oraz tymczasowego stosowania umowy między Wspólnotą Europejską a Republiką Malediwów dotyczącej pewnych aspektów usług lotniczych oraz wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia umowy między Wspólnotą Europejską a Republiką Malediwów dotyczącej pewnych aspektów usług lotniczych, COM (2006) 095.

Proszę przedstawiciela rządu o przedstawienie, zreferowanie zagadnienia.

**Wiceprezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego  
Ryszard Jaxa-Małachowski:**

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

Umowa, która jest przedmiotem tej części naszego spotkania, jest jedną z cyklu w pracach porządkowania nieba nad Unią Europejską. Mówię o cyklu, bo na pewno będziemy się spotykali jeszcze parokrotnie. Chodzi o to, że Unia Europejska będzie podpisywała w imieniu wszystkich państw członkowskich wstępne umowy bilateralne ze wszystkimi państwami, na terenie których chcą operować jacykolwiek przewoźnicy europejscy. W tym wypadku umowa dotyczy Republiki Malediwów.

Polska, żaden z polskich przewoźników nie prowadzi teraz operacji związanych z tą republiką, nie planujemy również prowadzenia rozmów na temat zawarcia umowy bilateralnej, pozwalającej na rozpoczęcie tego typu operacji, ponieważ żaden z polskich przewoźników nie wyraził takiego zainteresowania. Niemniej rząd popiera tę propozycję, ponieważ w przypadku gdyby którykolwiek z polskich przewoźników złożył taką propozycję, będzie to element niezbędny do podjęcia rozmów z rządem Malediwów i umożliwienia mu prowadzenia tego typu operacji. Ponieważ nie jesteśmy związani żadną umową bilateralną i żaden z operatorów nie prowadzi w tej chwili operacji, ta umowa nie będzie miała w chwili obecnej żadnych skutków, ani prawnych, ani finansowych, ani społecznych. Ona po prostu stwarza możliwość do ewentualnie późniejszego rozwoju. W związku z tym prosimy komisję o rozpatrzenie naszej propozycji i jej zaakceptowanie. Dziękuję bardzo.

**Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka:**

Dziękuję.

Chciałbym jeszcze przywitać przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, pana Andrzeja Trzęsiarę, który właśnie do nas dołączył.

Proszę państwa, jest to taki temat przedświąteczny, może błahy, gdy myślimy o tym teraz, bo rzeczywiście nie prowadzimy regularnych operacji, nie ma regularnych połączeń, zanim jednak przystąpię do referowania stanowiska komisji, chciałbym zadać panu jedno pytanie. Czy mógłby pan wymienić wszystkich polskich przewoźników lotniczych? Ilu ich jest teraz w kraju, ilu prowadzi taką działalność, ilu jest zarejestrowanych?

**Wiceprezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego  
Ryszard Jaxa-Małachowski:**

Panie Przewodniczący, to jest dobre pytanie, zaraz będziemy liczyli.

*(Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka: Myślę o tych wiodących na rynku.)*

Panie Przewodniczący, ja może będę wymieniał od góry, a państwo powiecie, kiedy mam przestać. Przede wszystkim oczywiście są Polskie Linie Lotnicze LOT, które są największym operatorem. Są dwie firmy siostrzane, czyli EuroLOT i Centralwings, to jest numer 2 i numer 3.

*(Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka: I one są zarejestrowane w Polsce?)*

To są polskie firmy, zarejestrowane w Polsce. Jest też kilka mniejszych firm, prowadzących różnego rodzaju operacje, zarejestrowanych w Polsce jako firmy polskie. Są to Fischer Air Polska, Exin, Sky Express i Sky Taxi. Wszystkie te firmy operują samolotami o pojemności powyżej trzydziestu miejsc. W Polsce działają dwie firmy zagraniczne, które stworzyły na terenie naszego kraju swoje bazy, to jest słowacki – przepraszam, Sky Express już wymieniłem, oczywiście chodziło tam o inną firmę, o Sky Taxi – słowacki Sky Express i Wizz Air z Węgier. Wszystkie te firmy prowadzą regularne przewozy pasażerskie, cargo lub poczty. Jest jeszcze około piętnastu, dwudziestu firm, które posiadają certyfikat przewoźnika lotniczego, ale to są firmy małe, na przykład takie jak Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, albo firmy prowadzące usługi air taxi. Z tego, co rozumiem, te firmy pozostają poza państwa zakresem zainteresowania.

**Zastępca Przewodniczącego Mieczysław Szyszka:**

Zatem jednak jest trochę firm, które w przypadku podpisania umowy bilateralnej i otworzenia rynku mogłyby z tego skorzystać, łącznie z Polskimi Portami Lotniczymi, które również mogłyby skorzystać na podpisaniu tej umowy.

*(Wiceprezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego Ryszard Jaxa-Małachowski: Oczywiście, tak, bo linie mogą zacząć wozić, a porty polskie obsługiwałyby tych pasażerów.)*

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania ze strony pań senator i panów senatorów?

Proszę państwa, tak jak powiedziałem, jest to temat przedświąteczny, niemniej również powinniśmy zajmować się takimi tematami. Jest on istotny z trzech powodów. Po pierwsze, trzeba patrzeć perspektywicznie. Na razie w Polsce na tym rynku rzeczywiście nie ma dużego zainteresowania i zapotrzebowania, niemniej jednak Polacy, któ-

rzy coraz częściej jeżdżą w tamtą stronę, korzystają z innych portów, szczególnie w Republice Federalnej Niemiec. Po drugie, w tej chwili Polska przeżywa chyba najbardziej dynamiczny, tak jak mówiliśmy na posiedzeniu komisji, rozwój lotnictwa pasażerskiego, z tego tytułu modernizują się również porty i niedługo niektóre z nich zwiększą, może nawet kilkakrotnie, swoje możliwości przewozowe ze względu na przewozy pasażerskie. Po trzecie, Polska leży w centrum Europy i, co nie jest bez znaczenia, sąsiaduje z Rosją, a jeżeli chodzi akurat o Rosję, to na tamtym rynku usług turystycznych jest teraz bardzo duże zapotrzebowanie na egzotyczne wycieczki. Dysponując takimi połączeniami na terenie Polski, moglibyśmy po prostu nieźle na tym zarabiać i być dla nich takim krajem, jakim teraz są dla nas Niemcy, w sytuacji gdy Polacy chcą udawać się w tamtych kierunkach.

Dlatego też stanowisko rządu zmierza w dobrym kierunku. Przy tym myślę, że należałoby jeszcze zaproponować po prostu podpisanie tej umowy, bo umowa bilateralna nic nie kosztuje. Pozwoli to na uruchomienie w odpowiednim momencie tych połączeń, a teraz mamy, jak wiadomo, perspektywę lat 2007–2013 i, tak jak pan powiedział, może to dotyczyć kilkunastu przewoźników i kilku portów lotniczych w Polsce.

*(Wiceprezes Urzędu Lotnictwa Cywilnego Ryszard Jaxa-Małachowski: Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo za cenny komentarz. Ustosunkujemy się do sugestii i podejmiemy odpowiednie kroki. Dziękuję.)*

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

*(Rozmowy na sali)*

Stanowisko komisji jest zgodne, popieramy stanowisko rządu. Jednocześnie oczekujemy podpisania umowy. Dziękuję bardzo.

Witamy pana przewodniczącego. Oddaję przewodnictwo panu profesorowi.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Edmund Wittbrodt)*

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Przepraszam za spóźnienie, ale byłem na innym spotkaniu. Okazuje się, że czasami jest to trudno pogodzić albo trudno przewidzieć, jak długo będą trwały poszczególne spotkania.

Wobec tego w ramach rozpatrywania zagadnień w trybie art. 6 ustawy przechodzimy teraz do omawiania kolejnego punktu, punktu trzeciego porządku obrad. Jest to wniosek dotyczący dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej podstawowe zasady regulujące badanie w sprawie wypadków w sektorze transportu morskiego i zmieniającej dyrektywę 1999/35/WE i 2002/59/WE.

Bardzo proszę pana ministra o krótkie przedstawienie projektu.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa Zbigniew Wysocki:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jest to temat bardzo obszerny, bardzo ważny, ale jednocześnie bardzo odległy. W tej sprawie prowadzone są dopiero pierwsze prace przygotowawcze, bo tak jak za-

powiedziała Austria, która w tej chwili przewodniczy Unii, nie będzie się tym tematem zajmowała, zaś Finlandia, która jesienią, we wrześniu przejmuje prezydencję, również jeszcze nie potwierdziła, że się tym zajmie. W związku z tym u nas w resorcie jest to już przygotowywane, ale na razie na etapie wydziału. Pani naczelnik tego wydziału za chwilę przedstawi to, co już można na ten temat powiedzieć. Jeżeli po przybliżeniu tematu mimo jego odległości będą pytania, to bardzo proszę, jesteśmy do dyspozycji.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią naczelnik.

**Naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Żeglugi  
w Departamencie Transportu Morskiego i Śródlądowego  
w Ministerstwie Transportu i Budownictwa  
Magdalena Jabłonowska:**

Dziękuję.

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Omówię pokrótce projekt dyrektywy ustanawiającej podstawowe zasady regulujące postępowanie dochodzeniowe w sprawie wypadków morskich, a także projekt stanowiska rządu, który został przyjęty przez KERM 24 marca bieżącego roku.

Będzie to zupełnie nowa dyrektywa. Na poziomie wspólnotowym nie ma jeszcze żadnych regulacji zajmujących się prowadzeniem dochodzeń w sprawie wypadków morskich. Projekt tej dyrektywy oficjalnie stronie polskiej został przekazany 17 lutego bieżącego roku. Tak jak powiedział pan minister, prace na poziomie grup eksperckich w ramach Rady Unii Europejskiej jeszcze się nie rozpoczęły i prawdopodobnie w tym roku się nie rozpoczną, a jeżeli się zaczną, to dopiero na jesieni tego roku. Zatem jest to wstępny projekt, który może się zupełnie zmienić w wyniku prac grup roboczych.

Głównym celem dyrektywy jest poprawa bezpieczeństwa morskiego i zapobieganie katastrofom morskim w przyszłości. Ogólnie mówiąc, w związku z wypadkami morskimi będą prowadzone dochodzenia, na podstawie których zostaną sporządzone sprawozdania i zalecenia. Analiza tych sprawozdań i zaleceń ma na celu poprawić bezpieczeństwo morskie i zapobiec w przyszłości kolejnym, podobnym wypadkom morskim.

Projekt tej dyrektywy został opracowany z poszanowaniem przepisów międzynarodowego prawa morskiego, a w szczególności z zaleceniami kodeksu Międzynarodowej Organizacji Morskiej IMO, kodeksu dotyczącego dochodzeń w sprawach wypadków i incydentów na morzu. Taki kodeks został przyjęty rezolucją IMO, został on opracowany w 1997 r. i na razie jest on rekomendowany do stosowania. Zaś sam projekt dyrektywy wprowadza do prawa wspólnotowego obowiązek prowadzenia przez państwa członkowskie dochodzeń w następstwie wypadków morskich.

Dyrektywa szczegółowo określa status dochodzeń przy wypadkach morskich, podkreślając niezależność tych dochodzeń, a także ich odrębność od postępowań przed sądami powszechnymi. Głównym celem zarówno kodeksu IMO, jak i tej dyrektywy jest to, żeby przy prowadzeniu dochodzeń dotyczących wypadków morskich nie orze-

kać o winie, ani o odpowiedzialności, lecz znaleźć przyczyny danych wypadków i w przyszłości ich uniknąć.

Projekt zawiera ponadto zasady współpracy pomiędzy państwami członkowskimi, a także między państwami członkowskimi a państwami trzecimi. Omawia też sposoby zabezpieczania dowodów, ustala procedury zabezpieczania, przechowywania i sporządzania raportów. Powołuje także europejską bazę danych wypadków morskich. Owa baza danych już powstała, a tutaj znajdują się formalnoprawne podstawy jej funkcjonowania. Jest ona prowadzona przy EMSA, przy Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Morskiego. Projekt powołuje system wczesnego ostrzegania w celu zapobieżenia ryzyku kolejnych wypadków morskich. Ustala także podstawowe zasady regulujące prowadzenie dochodzeń technicznych w następstwie wypadków morskich, szczegółowo określa kwalifikacje inspektorów dochodzeniowych oraz zadania organów dochodzeniowych w państwach członkowskich. Tak jak wcześniej powiedziałam, projekt opiera się na przepisach już zawartych w międzynarodowych konwencjach i zaleceniach IMO, których państwa członkowskie już w tej chwili muszą przestrzegać.

Wprowadzenie tej dyrektywy nie pociągnie za sobą skutków finansowych, administracyjnych, gospodarczych, ani też dla obywateli. Państwa członkowskie, które nie dysponują dzisiaj strukturami koniecznymi do prowadzenia dochodzeń dotyczących wypadków w sektorze morskim, będą musiały na poziomie administracji krajowej dokonać określonych działań administracyjnych w celu wypełnienia wszystkich zobowiązań tej dyrektywy.

Rząd polski popiera co do zasady zaproponowany przez komisję projekt dyrektywy, jednakże, tak jak powiedziałam, projekt ten może się zupełnie zmienić w wyniku prac grup roboczych. Bardzo zależy nam, bardzo ważne dla nas jest zapewnienie ścisłej współpracy pomiędzy państwami członkowskimi a Międzynarodową Organizacją Morską przy opracowywaniu poszczególnych postanowień proponowanej i projektowanej dyrektywy.

Trudno powiedzieć, kiedy nastąpi zakończenie prac, bo trudno powiedzieć, kiedy tak naprawdę rozpoczną się prace nad tą dyrektywą. My będziemy wnioskowali o przesunięcie terminu wdrożenia tej dyrektywy przynajmniej o osiemnaście, a może nawet o dwadzieścia cztery miesiące w zależności od tego, jakich zmian formalnoprawnych będziemy musieli dokonać w celu prawidłowej transpozycji postanowień dyrektywy. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Pani Naczelnik.

Proszę państwa, my tu właściwie chyba już od paru tygodni spotykamy się z panem ministrem, z państwem i rozmawiamy o problemach bezpieczeństwa na morzu w różnych aspektach. Pojawiały się kwestie standardów, wymagań, ubezpieczeń, a teraz dochodzą sprawy wypadków. Myślę, że to się wpisuje w tę grupę, chociaż można by się zastanawiać nad tym, czy nie dałoby się ująć wszystkich tych aspektów w jednej regulacji, ale pewnie nie. Tak to już jest, że są one rozpisane niejako w różnych fragmentach.

Myślę, że z tego punktu widzenia, dla kompletności podejmowanych działań trzeba poprzeć ten projekt, tak jak czyni to rząd, jest to właściwe. Dla mnie jako inżyniera jest bardzo ważne to, że kluczem jest tu dochodzenie przyczyn, szukanie tego, co

jest powodem wypadków, aby uniknąć ich w przyszłości, bo jeżeli nie działałoby się w ten sposób, to doświadczenia negatywne byłyby zmarnowane. Zresztą powodem wprowadzenia tych zmian, tak jak wynika z opisu, były te wielkie wypadki, które się wydarzyły, a o których wszyscy wiemy. Mnie się wydaje, że jest to projekt, który trzeba poprzeć, tak jak robi to rząd.

Niepokoї mnie trochę fakt, że państwo od razu się zastrzegacie, iż będziecie wnosili o przesunięcie terminu o osiemnaście czy dwadzieścia cztery miesiące, choć jeszcze nie wiadomo, jakie zastrzeżenia będą wnoszone. Z tego, co rozumiem, jest to zabezpieczanie się na wszelki wypadek. Gdyby pojawiło się tam coś takiego, co wymaga wielkich inwestycji albo czasu, wtedy te okresy przejściowe byłyby konieczne. Z tych nawet wstępnych szacunków, z oceny skutków finansowych, gospodarczych czy innych nie wynika to, że trzeba byłoby już mówić o przesuwaniu terminu o osiemnaście czy dwadzieścia cztery miesiące. To może tyle.

Nie mam w tej sprawie pytań, bo to rzeczywiście znajduje się na zupełnie początkowym etapie. Tak jak pani powiedziała, projekt pojawił się dopiero 17 lutego, wobec tego jest to faza wstępna, omawiamy go w trybie art. 6 ustawy, zatem jeszcze wszystko przed nami.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu i Budownictwa  
Zbigniew Wysocki:**

Jeśli można, to dopowiedziałbym tylko, że to zabezpieczenie czasowe jest potrzebne, bo mogą się pojawić zamiary, które będą zmuszały każdą ze stron do tworzenia pewnych struktur, powoływania komisji, pojawią się koszty. To jest jeden powód. Jest też drugi problem, który pan przewodniczący poruszył, otóż wszystkie te sprawy, które do tej pory omawialiśmy, powinny być ujęte razem. Jest taki zamiar, a jednocześnie jest on powodem opóźnienia, bo w związku z tym poszczególni członkowie odrzucają niektóre szczegóły zmian w dyrektywach czy nowych dyrektyw i dlatego termin odsuwa się, cóż, jest to ogromne, obszerne zagadnienie. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia.

Czy są jeszcze inne pytania, uwagi? Nie widzę chętnych. Nawet pan senator Michalak nie ma uwag, tak?

*(Wesołość na sali)*

Dobrze. Dziękuję.

Mój wniosek jest taki, abyśmy przyjęli, zaopiniowali projekt dyrektywy pozytywnie. Może są jakieś inne propozycje? Nie ma. Wobec tego bez głosowania pozytywnie opiniujemy projekt dyrektywy.

Dziękuję bardzo panu ministrowi, dziękuję wszystkim osobom towarzyszącym, bo wszystkie sprawy związane z Ministerstwem Transportu i Budownictwa mamy już za sobą. Dziękuję za udział w posiedzeniu komisji.

Przechodzimy teraz do omawiania kolejnego punktu porządku obrad, punktu czwartego. Instytucją wiodącą jest Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji,

a jest to wniosek dotyczący decyzji Rady w sprawie zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji.

Bardzo prosiłbym przedstawiciela resortu o krótkie zreferowanie tego projektu.  
Bardzo proszę.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
Departamentu Administracji Publicznej  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Andrzej Trzęsiara:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo!

W imieniu ministra spraw wewnętrznych i administracji chciałbym przedstawić projekt stanowiska rządu w sprawie wniosku dotyczącego decyzji Rady w sprawie zawarcia w imieniu Wspólnoty Europejskiej Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji.

Generalnie rząd popiera przyjęcie podmiotowego aktu prawnego, tym bardziej że Polska podpisała przedmiotową konwencję w grudniu 2003 r. W tej chwili również w parlamencie, w komisji sejmowej znajduje się projekt ratyfikacji Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji. W związku z tym Polska de facto i tak będzie związana tą konwencją w innym trybie.

Celem tej decyzji jest zaaprobowanie, danie mandatu przedstawicieli Wspólnot Europejskich do przyjęcia konwencji, która została podpisana przez Wspólnoty 15 września ubiegłego roku. Decyzja składa się z dwóch artykułów i załączników. Art. 1 stanowi, że postanowienia konwencji zostają przyjęte przez Wspólnotę Europejską, a art. 2 wyznacza przedstawiciela Wspólnot Europejskich, który przekaże tę „ratyfikację” konwencji przez Wspólnoty Europejskie. Ponadto decyzja zawiera załączniki. Załącznikiem pierwszym jest tekst Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji. Dokument ten został stworzony, dlatego że jeszcze nie wszystkie państwa Unii Europejskiej podpisały ten dokument. Polska, jak powiedziałem, podpisała go jeszcze przed przystąpieniem do Unii Europejskiej, w związku z tym jesteśmy na etapie ratyfikacji. Dotychczas tylko cztery z dwudziestu pięciu państw Unii Europejskiej przyjęły i ratyfikowały ten dokument.

Sama konwencja jest dokumentem, który w sposób całościowy obejmuje problematykę zwalczania korupcji, przede wszystkim kładzie nacisk na współpracę międzynarodową w jej zwalczaniu. Zobowiązuje też państwa strony oraz organizacje międzynarodowe, które podpiszą się pod tym dokumentem, do wprowadzenia instrumentów prawnych, mających na celu przeciwdziałanie korupcji. W przypadku Polski te wszystkie instrumenty w praktyce funkcjonują, w związku z tym nie ma niejako problemów, jeśli chodzi tak o decyzję, jak i przede wszystkim samą konwencję.

Przyjęcie decyzji nie rodzi żadnych skutków, ani finansowych, ani gospodarczych, ani społecznych, z tym że oczywiście celem, jednym z głównych priorytetów rządów jest zwalczanie korupcji. Z tego względu rząd tym bardziej jest przekonany, że należy dać Wspólnocie Europejskiej mandat również do tego, żeby ta konwencja weszła w życie, tym bardziej, że ona będzie obejmować również urzędników instytucji europejskiej. Najprawdopodobniej przyjmą ją państwa Unii Europejskiej. Decyzja rozszerza tutaj zakres podmiotowy, dając mandat Wspólnotom Europejskim do zawarcia



konwencji, która obejmie szerszy krąg podmiotów, również instytucje europejskie. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi za wprowadzenie.

Chciałbym poprosić pana senatora Andrzeja Kaweckiego, od niedawna członka komisji, o zabranie głosu. To będzie, Panie Senatorze, pana debiut.

Bardzo proszę.

**Senator Andrzej Kawecki:**

Proszę państwa, w świetle tego, co powiedział przedstawiciel MSWiA, niewiele pewnie będę mógł w tej sprawie dopowiedzieć. Zresztą sam temat jest wszystkim państwu doskonale znany, oczywiście od strony prawnej w aspekcie działalności tutaj w Sejmie czy w Senacie. Zasadniczym celem jest oczywiście zapobieganie i zwalczanie korupcji. Przy tym konwencja kładzie nacisk na jej zwalczanie w aspekcie międzynarodowym. Ujmuje to zagadnienie bardzo szeroko. Dotyczy to nie tylko tak zwanej łapówki, ale także defraudacji, przywłaszczenia w różnej formie pieniędzy publicznych. Dotyczy to także tak zwanej płatnej protekcji, a więc powoływania się na wpływy w organach państwowych przy załatwianiu spraw i pobieraniu za tego rodzaju bezprawne usługi pieniędzy. Konwencja dotyczy także czy kładzie nacisk na likwidowanie skutków prania brudnych pieniędzy, kładzie również nacisk na zagadnienie konfiskaty majątku uzyskanego nielegalnie w związku z korupcją. Zapisy konwencji dotyczą zwrotu korzyści uzyskiwanych w związku z korupcją także w aspekcie międzynarodowym, wtedy kiedy skutki dotyczą jakichś przesunięć majątkowych pomiędzy państwami.

Proszę państwa, konwencja kładzie nacisk nie tylko na zapobieganie, ale także na zwalczanie skutków korupcji. Dotyczy także wzmocnienia postępowań przygotowawczych, środków technicznych w przypadku tych państw, które nie posiadają jeszcze dzisiaj odpowiednich urządzeń technicznych wspomagających działania służb zwalczających korupcję.

Chodzi tutaj także o propagowanie zwalczania korupcji w aspekcie społecznym, tak żeby uczulić na to społeczeństwa w poszczególnych krajach, żeby wykazać, że korupcja szczególnie negatywnie oddziałuje na różne sektory życia publicznego, przeciwdziała prawidłowemu funkcjonowaniu demokracji, jak również poszczególnych procesów, nawet gospodarczych czy ekonomicznych. Jak wiemy, duża korupcja, duża łapówka może spowodować poważne zakłócenia procesów gospodarczych nawet w skali państwa.

Stanowisko rządu przedstawił już tutaj przedstawiciel MSWiA. Jeżeli chodzi o ocenę skutków prawnych, to – jak wskazano w tym dokumencie – w Polsce właściwie już są instrumenty prawne. Jest kodeks karny, są inne ustawy, które mówią o zwalczaniu korupcji. Przygotowywana jest ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, która szczegółowo reguluje problem zwalczania korupcji. Jest to ustawa, która budzi zastrzeżenia pewnych środowisk, jej projektodawcy natomiast sądzą, że właśnie ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym wychodzi naprzeciw postanowieniom Konwencji ONZ w sprawie zwalczania korupcji. Mamy nadzieję, że ta ustawa rzeczy-

wiście przyczyni się do zwiększenia efektywności w zwalczaniu korupcji na terenie Polski. Tym bardziej, że Polska zajmuje dzisiaj jedno z ostatnich czy wręcz ostatnie miejsce w Europie, jeżeli chodzi o korupcję.

Jeżeli chodzi o ocenę skutków finansowych, to wdrożenie decyzji Rady Europy nie spowoduje żadnych obciążeń finansowych dla Skarbu Państwa. Jeżeli chodzi o ocenę skutków gospodarczych, to tutaj w dokumencie podaje się, że nie spowoduje ona żadnych skutków gospodarczych. Moim zdaniem może jednak spowodować pozytywne skutki gospodarcze, dlatego że wyeliminowanie korupcji będzie się przyczyniało do tego, że – mam nadzieję – pewne procesy gospodarcze w skali makro będą przebiegały bardziej prawidłowo, a w związku z tym poszczególne przedsiębiorstwa, duże i małe, będą mogły lepiej wykonywać swoje zadania, zgodnie z tym jak funkcjonują na wolnym rynku.

Proszę państwa, myślę, że...

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Nam jest jeszcze tylko potrzebna propozycja wniosku dla komisji. Jak rozumiem, wnioskiem jest, że komisja przyjmuje, pozytywnie opiniuje...)*

Osobiście jestem za tym i, mam nadzieję, także komisja pozytywnie odniesie się do prośby rządu o przyjęcie decyzji Rady Europy w tej materii. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Otwieram wobec tego dyskusję. Proszę o pytania.

Mam do pana dyrektora pytanie. Pamiętam, gdy na posiedzeniu konwentu dyskutowaliśmy o osobowości prawnej Unii Europejskiej. I wtedy chodziło o to, że to właśnie w imieniu wszystkich państw członkowskich Unii podpisywana jest decyzja, w imieniu Wspólnoty. Czyli tu chodzi jakby o zastąpienie tego, że Unia Europejska nie ma osobowości prawnej i przy tego typu procedurze można w imieniu wszystkich państw podpisać porozumienie, tak? Normalnie bowiem to było tak, że do jakiegoś pozaunijnego podmiotu można było tylko przystępować na zasadzie porozumień bilateralnych. Tu jest jeszcze mowa o projekcie ustawy o ratyfikacji. Chodzi o szczegółowe informacje na temat tej kwestii. Mam jeszcze jedno pytanie o państwa pozaunijne. Ile w ogóle państw przystąpiło do tej Konwencji Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji?

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
w Departamencie Administracji Publicznej  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Andrzej Trzęsiara:**

Na to ostatnie pytanie, niestety, nie potrafię odpowiedzieć dokładnie. To bowiem nie stanowiło przedmiotu naszego zainteresowania. Informuję natomiast, że Polska podpisała konwencję przed przystąpieniem do Unii Europejskiej i oczywiście rozpoczęła procedurę ratyfikacyjną. To, szczerze powiedziawszy, trwa dosyć długo. Przewidywano zakończenie procedury w znacznie wcześniejszym terminie. W tej chwili tak naprawdę ustawa o ratyfikacji jest dopiero w parlamencie. Została przekaza-

na 2 stycznia i jest w komisjach. W związku z tym pewnie i tak zostanie przyjęta, ponieważ jest to ważny instrument.

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Ale to postępowanie może być pewnie wstrzymane, skoro w imieniu wspólnoty wszystkich państw...)*

Chciałbym wskazać, że jednak kilka państw członkowskich Unii Europejskiej ratyfikowało tę konwencję. W związku z tym myślę, że Polska... To jednak jest bardzo ważne również z powodów, powiedziałbym, stricte politycznych, prawda? To pokazuje, że nasz kraj ma szczerą ambicję zwalczać korupcję. Również ważnym elementem jest tutaj współpraca międzynarodowa, prawda? To nie odnosi się tylko do tego, co się u nas dzieje, ale chodzi również o wymianę doświadczeń z innymi państwami. W związku z tym myślę, że z tego powodu jest również ważne, żebyśmy po prostu tutaj...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Myślę, że tak. Tak jak wspominałem, nie wszystkie państwa podpisały konwencję. W tej chwili nie pamiętam dokładnie, czy ta sytuacja się zmieniła, czy też nie. W związku z tym Wspólnoty Europejskie zostały upoważnione do podpisania konwencji. Pewnie część państw jej nie podpisze i w takim trybie, że tak powiem, będzie związana konwencją. Tak jak powiedziałem, jeżeli państwo podpisuje konwencję, to odnosi się te postanowienia konwencji – tutaj są określone zapisy dotyczące administracji publicznej, urzędników administracji publicznej – tylko do jej administracji krajowej. Są również urzędnicy europejscy, prawda? W momencie, gdy Wspólnoty Europejskie podpisują konwencję, wiążą w ten sposób te instytucje, to dotyczy również ich, prawda? Nie wymykają się więc tutaj z zasięgu działania konwencji.

Chcę również ustosunkować się do uwagi pana senatora. W projekcie rządowym jest mowa o tym, że niniejsza decyzja nie spowoduje żadnych skutków gospodarczych itd. Decyzja bowiem de facto dotyczy konwencji i zwalczania korupcji. Oczywiście jest, że zwalczanie korupcji może się przyczynić do poprawy sytuacji gospodarczej, ponieważ korupcja jest tym swoistym podatkiem płaconym przez przedsiębiorców. W związku z tym zmniejszenie jej w oczywisty sposób poprawia warunki funkcjonowania przedsiębiorców. W związku z tym z tego tytułu to ma oczywiście pozytywny efekt, tak jak wszystkie działania przeciwdziałające korupcji.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Kolega mówi, że pogarsza sytuację tych, co biorą. Ale o to chodzi.

*(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora w Departamencie Administracji Publicznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Trzęsiana: Być może.)*

Dobrze.

Proszę państwa, ja...

*(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora w Departamencie Administracji Publicznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Trzęsiana: To znaczy tych biorących, którzy nie zostali nigdy złapani za rękę i skazani.)*

Tylko jest pytanie, czy to pomoże złapać? Może tak, ale może nie. Ja nie mam wątpliwości. Moje pytania były czysto formalnej natury. Rozumiem, że w Unii jest potrzebna jednomyślność. Mam nadzieję, że wszyscy to przyjmą i wtedy pewnie niepotrzebnie dublowalibyśmy ratyfikację tamtej konwencji. Ale niezależnie od tego, co

tam się stanie, gdy ratyfikujemy konwencję, będziemy mieć jedno i drugie. Czyli właściwie dublujemy równoległe te procesy.

Proszę bardzo, pan senator Michalak.

**Senator Paweł Michalak:**

Mam pytanie. Konwencja przewiduje bowiem pomoc krajom najuboższym w kreowaniu skutecznych instrumentów. Gdyby pan dyrektor mógł przybliżyć na czym ma polegać to kreowanie instrumentów i ta pomoc? Czy chodzi o zapisy w konwencji? Jak to będzie realizowane?

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
w Departamencie Administracji Publicznej  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Andrzej Trzęsiara:**

Ta pomoc polega przede wszystkim na wymianie doświadczeń i pokazywaniu jak można skutecznie zwalczać korupcję w innych krajach. Oczywiście, to dotyczy państw rozwijających się, tych, które się kiedyś tak określało, tych najuboższych, które po pierwsze nie mają pewnych instrumentów prawnych. W związku z tym dzięki temu będą mogły z nich korzystać. Problem polega na tym, że Polska, myślę, w pierwszym rzędzie powinna, oczywiście, zająć się zjawiskiem korupcji we własnym kraju. Gdy będziemy mieli tutaj pozytywne efekty, będziemy mogli dzielić się doświadczeniami i współpracować z innymi krajami.

To jest Konwencja Narodów Zjednoczonych grupująca różne państwa. To nie dotyczy tylko państw członkowskich Unii Europejskiej. Chociaż myślę, że w pewnym zakresie na pewno możemy się dzielić już w tej chwili doświadczeniami. Ale szczerze powiedziawszy, myślę, że tak naprawdę, jeżeli chodzi o Polskę, to przede wszystkim należy zająć się własnymi problemami, rozwiązać je skutecznie i efektywnie, a potem dopiero będziemy mogli dzielić się doświadczeniami i wspierać inne państwa. Jest szereg państw, gdzie wskaźnik tej korupcji jest bardzo niski i są uważane za państwa, w których korupcja istnieje w stopniu znikomym. Te z pewnością, tak jak robią to do tej pory, będą mogły dalej udzielać pomocy tym państwom, powiedzmy, najbiedniejszym.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Z tym, że wiele zjawisk korupcyjnych ma charakter ponadgraniczny i wtedy trudno mówić o tym, żebyśmy sami się tym zajęli. Trzeba współdziałać.

Pan senator Włosowicz, bardzo proszę.

**Senator Jacek Włosowicz:**

Mam do pana następujące pytanie. Otóż mówił pan, że istnieje pewien zespół instrumentów, które wykorzystuje się do walki z korupcją, że my z nich korzystamy. Czy one są w jakiś sposób enumeratywnie wymienione i omówione w tej konwencji,

czy też po prostu każdy stosuje je w taki sposób jak uważa, że w danym miejscu będzie to sposób skuteczny.

**Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora  
w Departamencie Administracji Publicznej  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji  
Andrzej Trzęsiara:**

Rozdział trzeci konwencji w ogóle wskazuje na te instrumenty, które właśnie kryminalizują przestępstwa korupcyjne. Tylko, tak jak powiedziałem, de facto w polskim systemie prawnym wszystkie te instrumenty funkcjonują. W związku z tym z tego punktu widzenia konwencja jak gdyby nie ma tutaj tak naprawdę istotnego znaczenia dla Polski. Ważniejsze są właśnie elementy wymiany doświadczeń, współpracy w zwalczaniu korupcji, bo to jest istotne.

Oczywiście, przepisy prawne są przepisami prawnymi, cały natomiast problem polega na tym, żeby skutecznie je egzekwować, prawda? Chodzi zarówno o działania organizacyjne, również – to, co jest tutaj wskazane – działania podnoszące świadomość społeczną, czym jest korupcja, jakie rodzi skutki, prawda? Nie wszystkie bowiem zachowania korupcyjne są postrzegane przez społeczeństwo jako zjawiska korupcyjne. Część traktowana jest jako normalne, zwykłe zjawiska kulturowe, które są powszechne i właściwie nie widzi się nic złego, nie widzi się związku między tymi zjawiskami.

A zatem poza elementami prawnymi, które – jak mówię – de facto nie mają istotnego znaczenia, konwencja otwiera pole do wymiany doświadczeń. Te rzeczy dzieją się niezależnie od tego, czy konwencja jest czy jej nie ma, prawda? Reprezentuję ministerstwo, które w tej chwili współpracuje z partnerami z Wielkiej Brytanii, Holandii, Niemiec, co polega właśnie na wymianie doświadczeń. Są to państwa, w których poziom korupcji jest znacznie mniejszy. A więc te działania mają miejsce niezależnie od konwencji. Niemniej konwencja jest instrumentem instytucjonalizującym i umożliwiającym wszystkim państwom tę współpracę.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Mam tylko pytanie do naszego biura. My bowiem rozpatrujemy to w trybie art. 6, ale według mojego rozumienia nie możemy tutaj w nic ingerować. To jest tak jak ratyfikacja jakiegoś międzynarodowego dokumentu. Innych już trybów po drodze chyba tutaj nie będzie, ani art. 8, ani pewnie art. 9. To bowiem jest właściwie tak jakby to była końcowa faza prac, mówimy: tak, albo: nie. Jak to będzie?

*(Głos z sali: Nie proponujemy żadnych zmian, czyli nie oczekujemy...)*

Proszę?

*(Głos z sali: Nie możemy proponować...)*

To ma być pytanie do rządu, tak? Tu bowiem niczego się nie da proponować. To musi być taki tryb, który chyba jest ostateczny.

*(Pełniący Obowiązki Zastępcy Dyrektora w Departamencie Administracji Publicznej w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Trzęsiara: Tak myślę.)*

Dziękuję bardzo.

Czy są inne wnioski niż wniosek o zawarcie w imieniu Wspólnoty Konwencji Narodów Zjednoczonych? Nie ma.

Wobec tego komisja jednomyślnie opiniuje pozytywnie te działania.

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze. Dziękuję państwu za udział w posiedzeniu naszej komisji.

Przechodzimy teraz do kolejnego punktu posiedzenia.

Tu już jest tryb art. 8, a instytucją wiodącą jest Ministerstwo Środowiska – bardzo mi miło – a punkt dotyczy wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia instrumentu finansowego na rzecz środowiska, LIFE+.

Bardzo proszę, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska  
Agnieszka Bolesta:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Pragnę przekazać informację w trybie art. 8 ustawy odnośnie przebiegu procedury stanowienia instrumentu LIFE+ oraz informacji na temat stanowiska Rady Ministrów prezentowanych w trakcie przebiegu tej procedury.

Stanowisko w sprawie wniosku dotyczącego instrumentu LIFE+ zostało przyjęte przez Komitet Europejski Rady Ministrów w październiku 2004 r. Z początkiem 2005 r. był prezentowany w Sejmie i w Senacie i wówczas uzyskał akceptację. W ogólnym zarysie w przedmiotowym stanowisku rząd poparł projekt nowego instrumentu LIFE+, przy tym opowiadał się za koniecznością zapewnienia odpowiednich środków z instrumentu LIFE+ na finansowanie sieci Natura 2000.

W związku z prowadzonymi w 2005 r. pracami nad tekstem rozporządzenia LIFE+ na forum Grupy Roboczej do spraw Środowiska Rady Unii Europejskiej oraz równoległe trwającymi negocjacjami w sprawie Nowej Perspektywy Unii Europejskiej na lata 2007–2013 zaistniała potrzeba uaktualnienia stanowiska rządu w sprawie LIFE+, a tym samym przygotowania przedmiotowej informacji, którą dzisiaj prezentuję.

Zmiany dotyczą dwóch kwestii. Otóż w załączniku do informacji rządu dokonaliśmy szacunkowych kosztów realizacji sieci Natura 2000. Załącznik do tej informacji zawiera dane dotyczące obszarów i powierzchni obecnej oraz docelowej sieci Natura 2000 oraz struktury i użytkowania w obrębie obszarów, jak również szczegółowy opis działań związanych z wyznaczeniem i zarządzaniem siecią Natura 2000 wraz z szacunkowymi kosztami dla poszczególnych działań oraz kategorii.

Drużga natomiast zmiana dotyczy stosunku do pierwotnego stanowiska z października 2004 r. Rząd polski uznał, że zwiększenie koperty finansowej instrumentów LIFE+ nie może odbywać się kosztem środków przeznaczonych na politykę spójności oraz rozwój obszarów wiejskich, a finansowanie sieci Natura 2000 powinno odbywać się w ramach polityki spójności, a w następnej kolejności w ramach LIFE+. To są te dwie zmiany.

Teraz przedstawię również informację na temat obecnego stanu prac nad projektem rozporządzenia w sprawie LIFE+. W grudniu 2005 r. rada do spraw środowiska osiągnęła częściowe porozumienie polityczne w sprawie projektu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącego instrumentu finansowego na rzecz środo-

wiska LIFE+, co oznacza, że uzgodniła tekst aktu prawnego, z wyjątkiem kwestii budżetowych.

Uzgodniony tekst zawierał dodatkowo wyodrębniony komponent dotyczący ochrony różnorodności biologicznej sieci Natura 2000 – to było wnioskiem rządu – co ma zapewnić określoną pulę środków na współfinansowanie tych działań, które nie mogą uzyskać finansowego wsparcia z innych funduszy wspólnotowych. Był to zasadniczy postulat Polski. W efekcie instrument LIFE+ ma się składać z następujących trzech komponentów. Pierwszy, LIFE – przyroda i różnorodność biologiczna, między innymi finansowanie sieci Natura 2000. Drugi, LIFE – polityka i zarządzanie w zakresie ochrony środowiska. Tutaj przewidziane jest finansowanie między innymi innowacyjnych rozwiązań, metod i instrumentów oraz trzeci komponent – upowszechnianie informacji i zwiększenie świadomości w zakresie ochrony środowiska.

Ustalono zostały również kryteria i podziały środków pomiędzy kraje członkowskie przy zastosowaniu proporcji i ważenia kryteriów – 55:45, z czego pięćdziesiąt pięć stanowi waga populacji, czterdzieści pięć natomiast kryterium przyrodnicze. Uzgodniono procentowy udział środków, które mają być przeznaczone dla krajów członkowskich na tak zwaną alokację krajową, co stanowi 80% obecnie budżetu instrumentu LIFE+. To oznacza, że do dyspozycji Komisji Europejskiej na poziom zarządzania centralnego zostanie przekazanych 20% tych środków.

Chciałabym tu jeszcze dodać, że w dniu 5 kwietnia zakończone zostały negocjacje w sprawie Nowej Perspektywy Finansowej Unii Europejskiej na lata 2007–2013. Osiągnięto kompromis odnośnie porozumienia instytucjonalnego między Parlamentem Europejskim i Radą oraz Komisją Europejską, przy tym nie są jeszcze znane ostateczne kwoty na poszczególne pozycje budżetowe. Według nieoficjalnych informacji na instrument LIFE+ w okresie 2007–2013 została przyznana kwota 1 miliarda 911 milionów euro. Nie jest zatem jeszcze znana wielkość alokacji przyznana Polsce. Można szacować, że będzie to około czterech do sześciu milionów euro rocznie.

Wróć jeszcze do kwestii samego rozporządzenia. Ustalono mianowicie poziom środków, które mogą być wykorzystane na pokrycie kosztów utrzymania personelu, co może dziś stanowić 20% alokacji krajowej. Instrument LIFE+ objął również obszary morskie należące do sieci Natura 2000. Ze środków LIFE+ mogą być również finansowane projekty dotyczące technologii środowiskowych, jak również projekty, które mogą być finansowane do 70%, których element stanowi wykup gruntu. To są zasadnicze ustalenia rozporządzenia przyjętego w grudniu przez Radę Ministrów do spraw Środowiska Unii Europejskiej.

Przewiduje się, że rozporządzenie w sprawie instrumentów LIFE+ zostanie przyjęte przez Radę Unii Europejskiej w czerwcu 2006 r. Drugie czytanie Parlamentu Europejskiego projektu rozporządzenia ma nastąpić w trzecim kwartale 2006 r. W zależności od przebiegu procesu decyzyjnego rozporządzenie w sprawie LIFE+ ma obowiązywać najwcześniej z dniem 1 stycznia 2007 r. Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Bardzo dziękuję pani minister.

Poproszę teraz o opinię pana senatora Pawła Michalaka.

**Senator Paweł Michalak:**

Wszyscy cieszyliśmy się, jak w Londynie premier Marcinkiewicz podnosił rękę, opuszczał i mówił: *yes, yes, yes*, gdy dostaliśmy 60 miliardów euro zapisanych w Nowej Perspektywie Finansowej. Teraz okazuje się, że najważniejsza jest dyskusja nad instrumentami finansowymi, jak te pieniądze będą spływały. A że są to ważne dyskusje potwierdza w tej chwili fakt dyskusji nad wojewódzkimi programami operacyjnymi. Wychodzą pierwsze sprawy – uczestniczyłem na przykład w dyskusji w województwie zachodniopomorskim – że w wojewódzkim programie operacyjnym podstawowy zarzut w opinii wojewody dotyczył nieujęcia czy nieoznaczenia środków na program sieciowy Natura 2000.

To wskazuje na wagę problemu, ponieważ nawet w przypadku programów operacyjnych, o których jest tutaj mowa – to znaczy Europejski Fundusz Rolny Rozwoju Obszarów Wiejskich czy Europejski Fundusz Rybołówstwa – gdzie sugeruje się, że program Natura 2000 powinien być ujęty, nie ma żadnej pewności, że będzie ujęty na tej tylko zasadzie, że powinien być ujęty. Pewnie będzie tak silne lobby, że znowu program Natura 2000 zostanie odsunięty na bok. Dodam do tego sytuację, w której nie ma w tej chwili ścisłej korelacji między wojewódzkimi programami operacyjnymi, przez które przejdzie 70% środków pomocy w tej Nowej Perspektywie, a programami sektorowymi... W rozmowie z ministrem Jurgielem dowiedzieliśmy się, że będzie próba naznaczenia pewnych pieniędzy, które są skromne, w wojewódzkich programach. Chodzi o to, żeby rozwój programów wiejskich znalazł odzwierciedlenie w wojewódzkich programach operacyjnych.

A zatem tutaj stanowisko rządu jest jak najbardziej czytelne. Jako komisja powinniśmy na pewno poprzeć opinię, że należy doprecyzować zmodyfikowany program LIFE+, tak ażeby komponenty na finansowanie tych działań – a Natura 2000 jest tylko jednym z priorytetów – były ściśle określone. Nie wiem, czy do państwa senatorów też docierają sygnały z samorządów, że już w tej chwili sieć Natura 2000 w istotny sposób poszerzyła obszary chronione. Utrudnia to wchodzenie z inwestycjami, szczególnie tam, gdzie Natura 2000 ochrania jeziora. Tam bowiem trzeba przygotować szereg dokumentów planistycznych, monitoringowych itd. Samorzady już w tej chwili zgłaszają nam istotne problemy, a za tym nie idą na razie dodatkowe dla nich pieniądze. Dlatego właśnie jeszcze raz podkreślam konieczność precyzyjnego określenia, tak żeby ten istotny dla Europy program znalazł też precyzyjne finansowanie.

Mam teraz pytanie, gdyż ciekawi mnie tu z punktu widzenia właśnie inżynierskiego jedna rzecz. Program LIFE+ ma bowiem wspierać działania, które mają się charakteryzować wartością dodaną na skalę europejską. To mnie bardzo ciekawi, jak komentować tę wartość dodatkową. To by było jedno pytanie. Korzystając z obecności przedstawicieli ministerstwa, mam też pytanie, czy jest jakiś obraz tego, jakie obciążenia przy realizacji programu Natura 2000 będą dotyczyły samorządów, a jakie, powiedzmy, prywatnych inwestorów, przedsiębiorców? Czy skala proporcji między inwestycjami w tych dwóch sektorach jest w ministerstwie znana? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, może są przy okazji inne pytania?



Mam też pytanie – gdyż zgłaszamy postulaty, ale obowiązuje większość kwalifikowana – czy jest szansa na przyjęcie tych postulatów? Jak to idzie, w którą stronę, czy jest taka większość, czy ktoś popiera te postulaty, które zgłaszamy? To jest jedna sprawa.

I druga. Interesują mnie obszary chronione. Czy to jest tylko kwestia włączenia czy ustanowienia wspólnej sieci, czy też to jest związane z podnoszeniem na przykład standardów? W związku z tym wymagane byłyby jakieś dodatkowe środki inwestycyjne – przy kalkulacjach finansowych na tym na przykład etapie – żeby zapewnić standard, który pozwoliłby być na tym chronionym obszarze. Pani minister mówiła o kluczu podziału środków, ale gdyby tak porównać nasz wkład i to, co możemy uzyskać? Jak to się bilansuje? Czy Polska jako taka zarobiłaby na tym, czy by straciła, czy też zyskiwałby na tym ktoś inny? Takie byłyby trzy moje pytania.

Czy ktoś ma jeszcze pytania? Jeżeli nie, to prosiłbym panią minister o odpowiedź.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska**  
**Agnieszka Bolesta:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Odpowiem na zadane pytania. Jeśli natomiast pan pozwoli, to uzupełniająco głos zabierze również pani dyrektor, gdyż nie na wszystko może będę w stanie szczegółowo odpowiedzieć.

Jeśli chodzi o tę wartość dodaną w skali europejskiej, to mówimy tu o pewnych specyficznych, bardzo istotnych – w skali europejskiej – siedliskach i obszarach przyrodniczych, które musimy chronić w całej Europie. I to o tym była mowa w tym stanowisku.

Jeśli chodzi o pytanie drugie, jakie są szacunkowe koszty przewidziane na samorząd, a jakie na prywatne przedsiębiorstwa, to trudno jest obecnie oszacować jaka skala inwestycji będzie w tym okresie realizowana. Dopiero szczegółowa analiza inwestycji wskazuje na koszty, związane głównie z kompensacjami przyrodniczymi. Tak, że takich szacunków w tej chwili nie mamy. Wykonaliśmy tylko szacunki w zakresie kosztów administracji rządowej, które będą musiały być poniesione w związku z wyznaczeniem, określeniem planów ochrony, jak również administrowaniem tymi obszarami, czyli monitorowaniem i prowadzeniem całego procesu raportowania, bo taki również mamy.

Jeśli chodzi o pytania pana przewodniczącego, to rozporządzenie w tym kształcie zostało przyjęte zgodnie z naszymi polskimi postulatami. Większość krajów opowiadało się za takimi rozwiązaniami. Teraz nie przypomnę sobie które, ale jest to wiele państw, które również...

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Wystarczająca liczba.)*

...popierały kwestie włączenia do sieci Natura 2000.

Jeśli chodzi o standardy...

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Czy chodzi o obecność w sieci tylko na czas zwiększenia środków czy tylko włączenie...)*

Oczywiście, włączenie w samą sieć nie wyklucza możliwości dodatkowych działań związanych z aktywną ochroną przyrody, czyli przewróceniem drożności ko-

rytarzy ekologicznych. Mogą być również pewne działania związane z przebudową drzewostanów, kiedy działamy na rzecz pewnych siedlisk przyrodniczych. Tak, że to nie jest kwestia tylko zamknięcia czy ograniczenia działalności. To jest jedna z kwestii. Aczkolwiek nie wyklucza tam się w obszarach sieci Natura 2000 realizacji inwestycji, zakładając pewne kompensacje.

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: To działanie wymusza dodatkowe działania w związku...)*

Tak, jak najbardziej. Stąd w Sektorowym Programie Operacyjnym „Infrastruktura i środowisko” przewidzieliśmy priorytet piąty, w którym takie działania będą finansowane. To jest przywrócenie właściwego stanu siedlisk przyrodniczych i ekosystemów oraz gatunków na obszarach chronionych. To są na razie priorytety. One tutaj nie są jeszcze przełożone na szczegółowe projekty. Chodzi o przywrócenie drożności korytarzy ekologicznych, o których powiedziałam, a które będą miały znaczenie w odpowiednim funkcjonowaniu populacji w skali kraju, zachowanie zagrożonych wyginięciem gatunków oraz różnorodności genetycznej roślin i zwierząt i grzybów – to jest jeden z priorytetów naszych działań – oraz oczywiście opracowanie planów ochrony dla tych obszarów oraz działania edukacyjne w szerokiej grupie. I tego dotyczyło pytanie czwarte. Jeśli zaś chodzi o piąte pytanie, poproszę panią dyrektor o odpowiedź odnośnie naszego wkładu finansowego i budżetów.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Bardzo proszę panią dyrektor.

**Naczelnik Wydziału do spraw Unii Europejskiej  
w Departamencie Integracji Europejskiej  
w Ministerstwie Środowiska  
Bożena Adamska:**

Dziękuję, Pani Minister.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jeśli chodzi o kalkulację kosztów, to oczywiście możemy nadal mówić wyłącznie o szacunkach. Jednak już w tej chwili, patrząc chociażby na tabelę, która została ujęta w tym dokumencie – należy pamiętać, że ten dokument był opracowany jeszcze w zeszłym roku – niemniej jednak te dane dają pewien obraz. Porównując to z danymi – które są, wciąż powtarzam, nieoficjalne – na podstawie wstępnych kalkulacji, jakie poczyniliśmy, mówiąc o środkach, które mają być przyznane w ramach budżetu LIFE+, potwierdza się, że jeśli chodzi o konkretne kwoty finansowe, to Polska będzie odnosić zysk. To znaczy uzyskamy więcej środków, aniżeli będziemy musieli je wnieść jako kraj członkowski w postaci składki do budżetu Unii Europejskiej.

Jeśli natomiast pan przewodniczący pozwoli, to podzielę się jeszcze następującą refleksją. Należy pamiętać, że wszelkie projekty, w tym przypadku również projekty współfinansowane ze środków Unii Europejskiej, mają zasadniczą korzyść polegającą na pewnych działaniach, które prowadzą między innymi również do upowszechniania świadomości ekologicznej społeczeństwa, poprzez nawiązywanie kontaktów czy też wzajemną współpracę nie tylko partnerów polskich. Projekty w ramach instrumentu

LIFE+ mogą być również realizowane – co jest promowane nawet przez Komisję Europejską – we współpracy z partnerami z innych krajów członkowskich.

Tak więc to są niewymierne korzyści, które bardzo trudno jest obliczyć i przełożyć na środki finansowe. Również chciałabym podkreślić, że w przeciwieństwie do instrumentu LIFE, który jeszcze obecnie funkcjonuje, ten nowy instrument przy zachowaniu tych samych celów jest w sposób zasadniczy różny. Zmienia się tutaj sposób programowania, są większe możliwości i też większy wpływ naszego kraju na wykorzystanie środków. Tak, że możliwość decydowania, jakie projekty będą zgłaszane do tego instrumentu, możliwość decydowania o tym przez kraje członkowskie, ewidentnie zwiększa tutaj nasze korzyści. Dziękuję.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia.

Czy jeszcze są jakieś pytania, uwagi?

*(Senator Paweł Michalak: Ja mam jeszcze krótkie pytanie.)*

Senator Michalak, proszę bardzo.

**Senator Paweł Michalak:**

Nie zgadzają mi się tu złotówki, czyli euro. Cały program jest na kwotę 1,9 miliarda?

*(Naczelnik Wydziału do spraw Unii Europejskiej w Departamencie Integracji Europejskiej w Ministerstwie Środowiska Bożena Adamska: Tak.)*

A mówiła pani dyrektor, że do Polski będzie służyło rocznie cztery do sześciu miliona...

*(Naczelnik Wydziału do spraw Unii Europejskiej w Departamencie Integracji Europejskiej w Ministerstwie Środowiska Bożena Adamska: Rocznie.)*

Rocznie. No to jeżeli nawet przez siedem lat, przez dwadzieścia siedem krajów podzielić te kwotę, to mi się wydaje, że będzie to zdecydowanie mniejsza suma. Biorąc pod uwagę parytet 60:40, powinniśmy tu mieć dużo więcej niż wynika z podziału tych środków.

*(Naczelnik Wydziału do spraw Unii Europejskiej w Departamencie Integracji Europejskiej w Ministerstwie Środowiska Bożena Adamska: Panie Senatorze, mówimy tutaj o tabeli pokazującej wkład do budżetu, tak?)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

*(Naczelnik Wydziału do spraw Unii Europejskiej w Departamencie Integracji Europejskiej w Ministerstwie Środowiska Bożena Adamska: Tak, takie są szacunki rocznie dla naszego kraju.)*

To już na oko widać, że to jest dużo za mało, jeżeli to jest 1,9 miliarda na całą Unię Europejską.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Proszę bardzo.

**Naczelnik Wydziału do spraw Unii Europejskiej  
w Departamencie Integracji Europejskiej  
w Ministerstwie Środowiska  
Bożena Adamska:**

To jest oczywiście ogólny szacunek. Należy podkreślić, że ostatecznie o tym, jakie to będą kwoty, będą decydowały kryteria przyznawania środków, które zostały ściśle określone w dokumencie projektu rozporządzenia w sprawie instrumentu LIFE+. To oznacza zatem, że Polska dostanie kwotę „X”, Hiszpania inną kwotę. Akurat wiemy, że Hiszpania przykładowo dostanie dużo więcej środków finansowych niż Polska, ponieważ to zależy między innymi od obszarów sieci, które zostały wyznaczone w danym kraju, od populacji. Chodzi o to, o czym pani minister była uprzejma wspomnieć, o kryteria, jakie zostały wyznaczone.

*(Senator Paweł Michalak: Czyli to nie będzie równomierny rozkład?)*

Nie będzie równomierny. Szacujemy, że z kwoty 1 miliarda 900 milionów euro, zgodnie z tekstem projektu rozporządzenia w sprawie LIFE+, 80% tej kwoty ma być przeznaczona na tak zwane alokacje krajowe dla wszystkich krajów członkowskich. Dokonując wstępnego podziału tej kwoty na wszystkie kraje członkowskie wyliczamy średnią kwotę, która zostanie przyznana. Wiemy mniej więcej, ile Polska może uzyskać z tych środków, biorąc pod uwagę wagę kryteriów.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska Agnieszka Bolesta: Do czterdziestu milionów.)*

Tak, to jest czterdzieści milionów.

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Zyska Polska.)*

Tak.

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: Nie wiem, czy to się panu senatorowi zgadza. Pewnie jeszcze nie...)*

*(Senator Paweł Michalak: Podzielimy 1,9 miliarda euro przez dwadzieścia siedem krajów, przez siedem lat...)*

Nie, nie. Przepraszam, to jest w tej chwili kwota 1 miliarda 500 milionów euro. To jest bowiem 80% całości. 20% jest przeznaczonych do zarządzania centralnego.

*(Przewodniczący Edmund Wittbrodt: O te centralne środki też można się ubiegać?)*

Można. O te środki mogą ubiegać się różne organizacje pozarządowe. Tak, że tu też możemy partycypować.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania, uwagi? Rozumiem, że wniosek jest taki, że popieramy i projekt, i działania rządu w tej sprawie, tak? Czy są inne propozycje? Nie ma. To przyjmujemy ten wniosek.

Dziękuję pani minister, dziękuję pani. Przy okazji najlepsze świąteczne życzenia. Już się nie spotkamy przed świętami, tak więc życzę wszystkiego dobrego.

Punkt szósty to są propozycje wniosków nierozpatrywanych, przekazanych w trybie art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy – COM (2006) nr 80, 016, 100, 112, 114; przekazanych w trybie art. 8 ustawy – COM (2006) nr 148, oraz przekazane w trybie art. 8

ustawy – COM (2006) nr 066, to są lampy fluorescencyjne, propozycja modyfikacji zakresu przedmiotowego obowiązujących ceł; następnie propozycja modyfikacji w wyniku postępowania weryfikacyjnego nałożonych środków antydumpingowych na import bielizny pościelowej pochodzącej z Pakistanu, R-345. Dokument nie został jeszcze przekazany przez SG Rady UE.

Czy są jakieś uwagi? Gdyby ktoś miał, to bardzo proszę o sygnał. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos?

Skoro nie, to dziękuję za udział w posiedzeniu komisji w dniu dzisiejszym.

To jest nasze ostatnie posiedzenie przed świętami, wobec tego życzę wszystkim państwu zdrowotnych, spokojnych, radosnych Świąt Wielkanocnych. Do zobaczenia po świętach. Wszystkiego dobrego.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 35)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851